LEKCJE W ZOO

W ZOO zwierzęta pomyślały,
Że matematyki uczyć by się chciały.
Sprawdzić kto dodaje, odejmuje,
Dzieli, mnoży a kto nic nie umie.

Lew jak zwykle najważniejszy,
Zaczął pierwszy.
Dwa + dwa jest cztery.
Jeden + dwa nagle pyta i powiada,
To nie taka prosta sprawa.
To jest jednak wielka sztuka
I do nosorożca puka.

Nosorożec rogiem wielkim pokazuje
i powiada trzy.
A dwa + trzy hm powiada,
Lecz dalej hm trudna sprawa.
Dwa + trzy jest pięć.
Z dala odpowiada gęś.

Nagle przylatuje kuna.
Kunie nic się nie udaje bo nie liczy wcale.
Osioł przecież też nie umie,
Więc wcale nie dziwi się kunie.

Tygrys do swej żony tak powiada,
To jest nasza przecież sprawa.
Dobrze liczyć sztuka wielka
Ja potrafię i na żonę zerka.

Żyrafa wielka dama,
Dumnie kroczy zawsze sama,
Liczyć umie dobrze wiecie.
Czy przekonać się chcecie.

Niedźwiedź w kącie cicho siedzi
Nic nie mówi, bo sam wie.
Przez pół roku nic nie robi,
Śpi, zimuje, leniuchuje.
Zaległości wielkie ma,
Jak nadrobić więc je ma?
Jak pół roku tylko na to ma.

Koza z góry na górkę przeskakuje,
I też nie wie ile ich pokonuje.
Bo przecież nie rachuje.

Grażyna Schneider

wydrukowano dnia: 13.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026